

**Magdalena Żyła – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie /  
Pontifical University of John Paul II in Kraków**

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1291-2571>

Email: [magdalena.anna@poczta.onet.pl](mailto:magdalena.anna@poczta.onet.pl)

**RECENZJA KSIĄŻKI: ANDRZEJ A. NAPIÓRKOWSKI,  
*KOŚCIÓŁ DUCHA KONTYNUACJĄ WCIELENI  
CHRYSTUSA*, TARNÓW: BIBLOS 2020, SS. 232.**

Book Review: Andrzej A. Napiórkowski, *Kościół Ducha kontynuacją wcielenia Chrystusa*,  
Tarnów: Biblos 2020, pp. 232.

Czasy obecne, czyli przełom drugiej i trzeciej dekady XXI wieku, wydają się mnożyć niepokoje dotyczące Kościoła w sposób dotąd niespotykany. Choć kryzysy są Kościołowi znane od jego zarania, a zamęt nieobcy był czasom Ariusza i Lutra, to dziś wskazać można na rolę mediów, które są w stanie w błyskawicznym tempie przekazać ogromnej rzeszy ludzi nieprzychylnie Kościołowi, zmanipulowane, a często wręcz fałszywe tezy. Choć trudno zaprzeczać faktom, to wyważony głos prawdy i właściwa proporcja zjawisk często trudne są do uchwycenia w narażającym zamęcie informacyjnym. W rezultacie multiplikowanego przekazu o nadużyciach władzy, skandalach seksualnych i innych grzechach ludzi Kościoła, nawet gorliwi zaczynają twierdzić, że „tracą wiarę w Kościół”, w zasadzie kierując się ku znanej tezie: Chrystus – tak, Kościół – nie.

Można jednak, za metropolitą Santiago de Chile, arcybiskupem Celestinem Aósem Braco, zapytać: „W jaki Kościół straciłeś wiarę?”. Kardynał nominat zauważa, że mówienie o wspólnocie eklezjalnej wyłącznie w optyce hierarchii, wydaje się być bardzo okrojonym sposobem myślenia. Spojrzenie na Kościół należy nieustannie pogłębiać, odnawiać i oczyszczać. Do takiej postawy skłania lektura książki krakowskiego teologa, kierownika Katedry Eklezjologii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, o. prof. dr. hab. Andrzeja A. Napiórkowskiego OSPPE pt. *Kościół Ducha kontynuacją wcielenia Chrystusa*.

Praca ta, oprócz *Wprowadzenia, Zakończenia, Wykazu skrótów i Bibliografii*, jest zbudowana z ośmiu rozdziałów, a każdy z nich składa się z ponumerowanych podrozdziałów. Niemal wszystkie stanowią połączenie najważniejszych informacji dotyczących danego zagadnienia, biblijnej i patrystycznej perspektywy, z integralnym podejściem uzupełnionym o dorobek współczesnych teologów i stanowisko samego autora. Nie jest to niezaangażowana naukowa relacja; nie brak tu akcentów o charakterze duszpasterskim, zdradzających troskę o zbawienie dusz.

W pierwszym rozdziale zatytułowanym „Trójca Święta i Jej inkarnacyjny zamysł”, autor pochyla się nad samym jądrem wyjątkowości chrześcijaństwa – dogmatem trynitarnym, jednocześnie wprowadzając w dalsze etapy rozważań, które do końca zachowają tę perspektywę.

Drugi rozdział, zatytułowany „Maryja z Nazaretu”, poświęcony jest roli Matki Jezusa w dziele zbawienia. Boże rodzicielstwo wzięło początek z Jej żydowskiego ciała i krwi, to Ona jest Arką Przymierza, którą zacienił obłok obecności Boga (zob. Wj 40, 35; Łk 1, 35). Jej macierzyństwo w stosunku do pielgrzymującego ludu Bożego trwa nadal, realizując się szczególnie od momentu wniebowzięcia. Krakowski paulin zwraca w tym rozdziale uwagę na związki Maryi z Duchem Świętym, analizując XX-wieczne zmiany w marijności i mariologii.

„Na drogach rozumienia tajemnicy wcielenia”, tak zatytułowany trzeci rozdział omawianej publikacji dotyka zagadnień dogmatycznych w perspektywie historycznej. Po przesłedzeniu soborów pierwszych wieków oraz ich drogi do zgłębiania misterium wcielenia Chrystusa, przez okres scholastryki, autor przechodzi do czasów współczesnych. Można powiedzieć, że rozdział ten stanowi świetne i zrozumiałe kompendium wiedzy na ten temat.

Dwa kolejne rozdziały – „Integralność wcielenia i stworzenia” oraz „Wcielenie jako szczyt objawienia” – dotyczą ważnych związków między wcieleniem, stworzeniem i objawieniem, traktując je jako dzieło wszystkich Trzech Osób Boskich. Zdaniem autora nie wolno zawężać aktu kreacji tylko do Boga Ojca ani tajemnicy inkarnacji do Jednorodzonego Syna Bożego. W obu tych aktach „odsłania się jednocześnie działanie sprawcze i objawieniowe Trójcy Przenajświętszej”<sup>1</sup>.

Szósty z kolei rozdział, poświęcony dwóm wielkim religiom monoteistycznym – judaizmowi oraz islamowi – omawia ich stosunek do tajemnicy wcielenia Chrystusa, która jest dla nich dużym wyzwaniem, stawia bowiem pod znakiem zapytania podstawową dla nich prawdę wiary o istnieniu jednego Boga. W żadnej innej religii nie występuje kategoria inkarnacji w sensie chrześcijańskim lub nawet do niego zbliżonym, zauważa autor, dlatego też odmawiają one Jezusowi bycia Bożym Synem, ponieważ w konsekwencji

<sup>1</sup> S. 77.

musiałoby to prowadzić do przyjęcia Boga Trójjedynego. Właśnie wcielenie ujawnia największe różnice między chrześcijaństwem a innymi religiami, które co prawda przyjmują Jezusa jako proroka, nauczyciela czy awatara, jednak nie godzą się z prawdą wyznawaną przez chrześcijan, iż jest On Synem Bożym.

Rozdział siódmy – „Trwała i nieustanna inkarnacja zbawienia” – podejmuje tak ważne ze współczesnej perspektywy zagadnienie realizmu wcielenia, który przeżywany jest najpełniej w Kościele katolickim: w relacji Maryi i Dziecięcia Jezus, w posłuszeństwie możliwym do zrealizowania tylko w relacji do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz w łaskach Krzyża udzielanych poprzez sakramenty. Rozdział ten stanowi też swego rodzaju przejście do części zasadniczej, czyli ósmego, najbardziej rozbudowanego rozdziału omawianej książki.

Kluczowy, ósmy rozdział, zatytułowany: „Kościół w Duchu Świętym: inkarnacyjna wspólnota”, omawia poszczególne etapy kształtowania się Kościoła (1. pozaczasowa idea Boga Ojca, 2. kontynuacja w Starym Przymierzu, 3. ustanowienie przez Jezusa, czyli przejście do bosko-ludzkiej rzeczywistości kościelnej, 4. spełnianie się od Pięćdziesiątnicy 5. aktualne podążanie do eschatologicznej pełni) oraz rolę Ducha Świętego na każdym z nich. Autor na wstępie zarysowuje dwie perspektywy opisujące Kościół: hierarchiczną i pneumatyczną, które rodzą niezbywalne napięcie i wieczny w nim samym podział. Zastanawia się czy i jak możliwe jest ich zjednoczenie; przecież we wcieleniu Syna Bożego doszło do połączenia boskości i człowieczeństwa.

Ostatecznie Kościół jest, zdaniem autora, tajemnicą wciąż trwającego samoudzielania się Trójjedynego Boga grzeszemu człowiekowi. Tutaj też pojawia się oryginalna teza autora, mówiąca o tym, że Jezus nie założył bezpośrednio Kościoła, choć zaznacza on, że nie chce w ten sposób podważyć Jego niekwestionowanego wkładu w „jeden z najistotniejszych momentów zaistnienia tej wspólnoty człowieka z Trójcą Przenajświętszą”<sup>2</sup>. Twierdzi natomiast, że powstawanie Kościoła należy rozumieć jako proces odkupieńczo-zbawczy, w który zaangażowana jest cała Trójca Święta. Autor wielokrotnie wskazuje, że błędne, a zarazem rodzące kolejne błędy, jest podkreślanie działania jednej z Osób Boskich w oderwaniu od pozostałych czy pomniejszenie ich roli.

W „Zakończeniu” autor zauważa, że temat Kościoła Ducha, jako kontynuacji wcielenia Chrystusa, nie został wyczerpany; w wielu aspektach mógłby być rozszerzony, a bibliografia znacznie obfitsza. Studium jednak postawiło sobie za cel wypracowanie nowego ujęcia Kościoła, z większym uwzględnieniem obecności i działania Trzeciej Osoby Boskiej.

W podsumowaniu niniejszej recenzji książki o. prof. Andrzeja Napiórkowskiego należy podkreślić jej integralny charakter oraz nowatorskie ujęcie Kościoła, które, osadzone w solidnym i klasycznym studium historyczno-eklezyjologicznym, zmusza do przemyślenia pewnych kwestii traktowanych

<sup>2</sup> S. 161.

dotąd jako oczywiste. Jej atutem jest język – na tyle fachowy, by precyzyjnie wyrazić skomplikowane zagadnienia eklezjologiczne; na tyle prosty, by lektura nie stawiała barier przed osobami nieposiadającymi wykształcenia teologicznego. To pozycja godna polecenia zarówno adeptom teologii, osobom już wykształconym i poszukującym pogłębionej eklezjologicznej syntezy, jak i czytelnikom, którzy nie sięgali wcześniej do tego typu literatury, jednak wątpliwości skłaniają ich do poszukiwań. Spotkanie z pracą teologa kochającego Kościół z pewnością pozwoli spojrzeć na tę rzeczywistość, rzeczywistość Trójjedynego Boga udzielającego się grzesznemu i słabemu człowiekowi, w nowy sposób. Lekturę bez wątpienia można zakończyć doświadczając umocnienia w wierze.

**Magdalena Żyła** – doktorantka przy Katedrze Eklezjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Absolwentka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Swoje badania poświęciła teologii szwajcarskiej mistyczki Adrienne von Speyr.